

Sygn. akt: I C 91/13

Sprostowanie: prawomocnym postanowieniem dnia 3.11.2016 r. (k. 899) sprostowano pkt 1d wpisując w miejsce słów

„ w wysokości 841,51 (osiemset czterdzieści jeden i 51/100) złotych miesięcznie” słowa „ w wysokości 814, 51 (osiemset czternaście 51/100) złotych miesięcznie.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	protokolant sądowy Aleksandra Strumiłowska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., (...) S.A. z interwencją uboczną (...) z siedzibą w L.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. na rzecz powódki:

a) kwotę 170 000 (sto siedemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 40 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 r.

- 45 000 zł od dnia 13 października 2013 r.

- 85 000 od dnia 25 kwietnia 2015 r.

b) odsetki ustawowe od kwoty 20 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 r. do 17 kwietnia 2012 r.

c) kwotę 51 875,43 (pięćdziesiąt jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt pięć i 43/100) złote z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1359,44 zł od dnia 26 sierpnia 2011 r.

- 33258,99 zł od dnia 13 października 2013 r.

- 2000 zł od dnia 13 czerwca 2014 r.

- 15257 zł od dnia 25 kwietnia 2015 r.

d) kwotę 3066,04 (trzy tysiące sześćdziesiąt sześć i 04/100) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia do kwietnia 2015 r. włącznie z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2015 r. oraz bieżącą rentę w wysokości 841,51 (osiemset czterdzieści jeden i 51/100) złotych miesięcznie, płatną do dnia 10. każdego kolejnego miesiąca, począwszy od maja 2015 r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności

2. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 75 387,72 złotych tytułem odszkodowania

3. w pozostałej części powództwo oddala

4. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. na rzecz powódki kwotę 9984,92 (dziewięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt cztery i 92/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu

5. nie obciąża powódki kosztami postępowania na rzecz pozwanego (...) SA

6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Sp. z o.o. w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6599 (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

7. kosztami interwencji ubocznej obciąża interwenienta

Sygn. akt I C 91/13

UZASADNIENIE

Powódka G. H. w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanych – (...) Sp. z o.o. w R. oraz (...) S.A. w Ł. kwoty 85 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 40 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 45 000 zł od 31. dnia po doręczeniu odpis pozwu pozwanym do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek od kwoty 20 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku do dnia 18 kwietnia 2012 roku. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie kwoty 109 997,15 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 1 359,44 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 108 637,71 zł od 31. dnia po doręczeniu odpisu pozwu pozwanym. Powódka wniosła o zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia w wyżej wymienionym zakresie przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

W pozwie G. H. domagała się również ustalenia odpowiedzialność pozwanych za skutki wypadku z dnia 14 stycznia 2010 roku, jakie mogą u niej wystąpić w przyszłości, oraz o zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazane zostało, że powódka w dniu 14 stycznia 2010 roku uległa wypadkowi, przewracając się na oblodzonej i nieodśnieżonej nawierzchni ulicy (...) w R.. W wyniku zdarzenia powódka doznała złamania trzonów obu kości przedramienia lewego z przemieszczeniami i ubytkami kostnymi. Powódka była z tego powodu kilkakrotnie hospitalizowana. Zdarzenie miało bardzo negatywne skutki dla zdrowia powódki – powstał znaczny uszczerbek na jej zdrowiu, określony na około 40 %. G. H. odczuwała z związku ze zdarzeniem z dnia 14 stycznia 2010 roku ból fizyczny i psychiczny. Musiała poddać się długotrwałemu leczeniu, jej możliwości realizacji życiowych planów zostały istotnie ograniczone. W związku z leczeniem powódka wydatkowała kwotę 2 056,38 zł, na którą złożyły się koszty lekarstw, opatrunków, sprzętu medycznego oraz badań RTG. Koszty transportu powódki do lekarzy oraz koszty przyjazdów rodziny do powódki przebywającej w szpitalu wyniosły łącznie 911,69 zł. Powódka poniosła koszt w wysokości 1 200 zł z tytułu sporządzenia opinii medyczno – prawnej oraz 71,72 zł tytułem uzyskania dokumentacji medycznej, co niezbędne było dla określenia zasadność zgłaszanych roszczeń. Ponadto powódka wskazała na koszt dodatkowej opieki sprawowanej nad nią przez męża i córkę w okresie od 14 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku, w wysokości 105 757,36 zł. Powódka wymagała opieki i pomocy osób trzecich przez około 8 godzin na dobę. Wysokość stawki godzinowej została ustalona w oparciu o stawki obowiązujące w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w R..

Uzasadniając żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku na przyszłość, powódka podniosła, że jej stan zdrowia może w przyszłości ulec zmianie, a doznana szkoda może się powiększyć. Strona powodowa wskazała, że odsetki od żądanych kwot, w zakresie roszczeń, które były zgłaszane wcześniej, powinny być zasądzone od 31. dnia po dniu 26 lipca 2011 roku, tj. dniu w którym pozwana (...) S.A. skierowała do powódki pierwsze pismo na skutek informacji o roszczenia powódki zgłaszanych do (...) Sp. z o.o. Odsetki od roszczeń zgłaszanych po raz pierwszy w pozwie powinny być w ocenie powódki zasądzone od 31. dnia po dniu doręczenia pozwany odpisu pozwu. Powódka wskazała, że odsetki od zadośćuczynienia powinny być płatne w odpowiednim czasie po wezwaniu do zapłaty, nie zaś dopiero od dnia wyrokowania.

Przed wytoczeniem powództwa, w dniu 29 czerwca 2011 roku, G. H. skierowała wezwanie do zapłaty do pozwanej - (...) Sp. z o.o., domagając się zasądzenia kwoty 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1 359,44 zł tytułem odszkodowania. Po początkowej odmowie spełnienia świadczeń, ostatecznie w dniu 18 kwietnia 2012 roku pozwana (...) S.A. zapłacił powódce kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie powódki odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi (...) Sp. z o.o. jako, podmiot na którym spoczywa obowiązek należytego utrzymania stanu dróg w R., a także drugi z pozwanych – (...) S.A., który zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Pozwana -(...) Sp. z o.o. w R. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Pozwana wskazała, że nie można w jej przypadku mówić o zawinionym zachowaniu, bowiem nawierzchnia ulicy (...) w R. w dniach 12 – 14 stycznia 2010 roku znajdowała się w dobrym stanie. Wówczas nie padał śnieg, utrzymywał się lekki mróz, a drogi były czarne. Pozwana wskazała ponadto, że w dniu 14 stycznia 2010 roku na ulicy (...) odbywał się targ – na chodnikach rozstawione były kramy, w związku z czym odpowiedzialność za ewentualny lód znajdujący się na ulicy ponosi zarządca terenów targowych, nie zaś pozwana.

W ocenie pozwanej G. H. nie wykazała, by w dniu 14 stycznia 2010 roku faktycznie przechodziła ulicą (...) i właśnie tam przewróciła się i upadła. Zdaniem pozwanej nie zostało wykazane, by miejsce to było utrzymywane w nienależyтым stanie. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła jednak, że żądanie kwoty 85 000 zł tytułem zadośćuczynienia, mając na uwadze już wypłacone 20 000 zł, jest nadmiernie wygórowane. Pozwana, biorąc pod uwagę średnie miesięczne wynagrodzenie w kraju, a także zakres obrażeń powódki, uznała, że dotychczas wypłacona kwota jest w pełni adekwatna do cierpień powódki. Pozwana zakwestionowała zastosowanie przy obliczaniu kosztów transportu tzw. kilometrówki, wskazując, że ma ona zastosowanie wyłącznie do podróży służbowych. W związku z powyższym maksymalny koszt transportu rodziny powódki do szpitala, gdzie przybywała powódka oraz koszt dojazdów powódki do lekarzy mógł wynieść 553 zł. Niezasadne jest zdaniem pozwanej także określenie wysokości kosztów opieki nad powódką przy zastosowaniu stawek przyjętych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w R.. Stawki te dotyczą opieki profesjonalnej, podczas gdy opieka sprawowana przez męża i córkę powódki nie miała takiego charakteru. Powódka nie wykazała by rzeczywiście poniosła wskazany przez nią koszt opieki, nie udowodniła również, by potrzebowała aż 8 godzin opieki na dobę, zwłaszcza w okresie, w którym przebywała w szpitalu. W ocenie pozwanej niezasadny był również koszt sporządzenia opinii medyczno – prawnej, powódka mogła bowiem okoliczności związane z zakresem jej obrażeń, wykazać w toku postępowania sądowego. Żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość również nie zasługuje na uwzględnienie bowiem powódka dysponuje obszerną dokumentacją medyczną, nie sposób przyjąć więc, że może mieć w ewentualnym przyszłym procesie trudności dowodowe. Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek, pozwana wskazała, że przepis art. 817 k.c., na który powołała się powódka, dotyczy wyłącznie ubezpieczyciela, nie ma zaś zastosowania do pozwanej.

Druga z pozwanych, (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości w stosunku do siebie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Pozwana potwierdziła, że w dacie powstania szkody udzielała ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej (...) Sp. z o.o. w R., oraz, że wypłaciła powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 20 000 zł. W ocenie pozwanej żądana kwota w wysokości 85 000 zł jest nadmiernie wygórowana, biorąc pod uwagę stopień cierpienia fizycznego i psychicznego powódki. Pozwana zakwestionowała zasadność wskazywanych przez powódkę kosztów opieki i leczenia, twierdząc, że w rzeczywistości powódka kosztów

tych nie poniosła.. Wydatek w postaci sporządzenia opinii prawno – medycznej nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem, zaś posiłkowanie się stawkami MOPS w zakresie kosztów opieki jest nieuprawnione. Stawki te dotyczą bowiem opieki profesjonalnej. Odnoszą się do żądania w zakresie odsetek pozwana wskazała, że odsetki te należą się od dnia wyrokowania, bowiem wysokość zadośćuczynienia określana jest właśnie na ten dzień.

W toku postępowania nastąpiła zamiana nazwy pozwanej –(...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., która obecnie nazywa się (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R..

Pismem z dnia 6 maja 2014 roku powódka rozszerzyła powództwo domagając się dodatkowo kwoty 2 000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwanym pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w związku z doznany urazem ręki zmuszona była do zakupu ortozy, której koszty wyniósł 2 000 zł. (k. 421)

Pismem z dnia 11 marca 2015 roku powódka zmieniła powództwo w ten sposób, że rozszerzyła powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia o dodatkową kwotę 85 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 31. dnia po doręczeniu pozwanym pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. Ponadto zgłosiła nowe żądanie o przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 814,51 zł miesięcznie, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 stycznia 2015 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności. Powódka zmodyfikowała również żądanie odszkodowania za pomoc osób trzecich - cofnęła żądanie z tego tytułu za okres od 14 stycznia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku o kwotę 75,378,72 zł, jednocześnie formułując żądanie zasądzenia kosztów pomocy osoby trzeciej za okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku, w wysokości 15 257,00 zł. Powódka wskazała, powołując się na opinię biegłego ortopedy, że zakres koniecznej pomocy osób trzecich wynosił początkowo 8 godzin na dobę (do dnia 28 lutego 2010 roku), natomiast od dnia 1 marca 2010 roku do nadal – 2 godziny na dobę. Łącznie z tytułu kosztów opieki osób trzecich powódka domagała się kwoty 45 653,24 zł. (k. 576). Uzasadniając rozszerzone żądanie zadośćuczynienia powódka wskazała, że po sporządzeniu opinii biegłych uświadomiła sobie jak niepewne są jej rokowania na przyszłość, dowiedziała się również o grożącej jej amputacji. Okoliczności te zwiększyły zakres krzywd powódki.

G. H. wskazała także, że w związku z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2010 roku zwiększyły się jej potrzeby, co uzasadnia żądanie przyznania jej renty od dnia 1 stycznia 2015 roku. Powódka potrzebuje bowiem opieki i pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin na dobę. Zgodnie ze stawkami obowiązującymi w MOPS w R. koszt jednej godziny opieki wynosi obecnie 11,54 zł. Zatem miesięczny koszt opieki nad powódką to kwota 702,01 zł. Ponadto powódka ponosi koszty zakupu ortozy (2000 zł co 2 lata) oraz koszt eksploatacji ortozy (50 zł za zapięcie, które wymieniać należy raz na 4 miesiące oraz 100 zł za wymianę wyściółki ortozy – raz na 6 miesięcy). Średni miesięczny koszt związany z ortezą wynosi zatem 112,50 zł. Tym samym żądanie przyznania renty w miesięcznej wysokości 814,51 zł jest w pełni uzasadnione.

W uwagi na wniosek złożonym przez pozwaną (...) Sp. z o.o., do sprawy jako interwenient uboczny po stronie wskazanej pozwanej wstąpiła (...) w siedzibą w L., która udzielała pozwanej ochrony ubezpieczeniowej (k. 699). Interwenient wniósł o oddalenie powództwa co do (...) Sp. z o.o. i zasądzenie od powódki kosztów postępowania. G. H. nie wykazała bowiem przesłanek odpowiedzialności pozwanej, w związku z czym nie można mówić o winie po stronie (...) Sp. z o.o. Zdaniem interwenienta przyczyną zdarzenia było niezachowanie przez powódkę należytej ostrożności. Interwenient zakwestionował również wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, wskazując, że jest ono nadmiernie wysokie. Brak jest również związku przyczynowo – skutkowego między zdarzeniem, a poniesionymi przez powódkę kosztami sporządzenia opinii prawno – medycznej, kosztami leczenia oraz kosztami transportu. W ocenie interwenienta ubocznego powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanych na przyszłość.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 stycznia 2010 roku (czwartek) około godziny 11.00 powódka G. H. znajdowała się na terenie targowiska przy ulicy (...) w R.. Powódka miała na sobie zimowe obuwie na płaskim obcasie. W tym dniu na chodniku przy ulicy (...) porozkładane były stragany, część z nich znajdowała się również na jezdni. W związku z odbywającym się handlem, ulica była wyłączona z ruchu kołowego, po jezdni poruszali się piesi. Powódka idąc ulicą (...) poślizgnęła się na zastarzałej warstwie lodu, która pokryta była cienką warstwą śniegu, i upadła na ulicę. Lód i śnieg znajdowały się na jezdni ulicy (...), na wysokości budynku o nr (...). W miejscu tym również inne osoby, przechodząc, traciły równowagę, a nawet upadały. Powódka na skutek bólu związanego z upadkiem krzyknęła, w wyniku czego znajdujący się na targowisku (...) udzielili jej pomocy. M. D. podniósł powódkę, podał jej krzesło od stojącego obok kupca, a także zadzwonił po pogotowie. Powódka skarżyła się na ból w lewej ręce. Pogotowie, które przybyło na miejsce zdarzenia zabrało G. H. na Oddział (...) Szpitala Miejskiego w R..

(dowody: zeznania świadków R. D., M. D.; zeznania powódki G. H. k. 613-614; protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz z mapką k. 360)

U powódki stwierdzono złamanie trzonów obu kości przedramienia lewego z przemieszczeniem i ubytkiem kostnym. Kończynę unieruchomiono i skierowano do dalszego leczenia. W dniu 19 stycznia 2010 roku dokonano zabiegu operacyjnego – otwartego nastawienia złamania ze stabilizacją obu kości – ramieniowej i promieniowej. Powódka przybywała w szpitalu do dnia 25 stycznia 2010 roku, następnie kontynuowała leczenie w (...). Kolejna hospitalizacja miała miejsce w dniach od 17 czerwca do 24 czerwca 2010 roku, rozpoznano bowiem brak zrostu kości przedramienia lewego oraz destabilizację zespolenia kości łokciowej i promieniowej. 18 czerwca 2010 roku usunięto powódce płyty z kości promieniowej i łokciowej oraz dokonano przeszczepu kości z talerza biodrowego. Powódka przeszła kolejną operację, następnie ręka została unieruchomiona za pomocą gipsu. G. H. odbywała wizyty kontrolne w Poradni (...). Podczas jednej z nich została skierowana do szpitala na oddział (...) Powódka w szpitalu w Z. spędziła okres od 17 listopada do 14 grudnia 2010 roku. W miejscu po zespoleniu rozpoznano złamanie kości promieniowej lewej. Powódce zalecono m.in. leczenie Exogenem – ultradźwiękowym systemem leczenia trudnych złamań. Kolejny raz powódka była hospitalizowana w szpitalu w Z. w dniach od 6 do 8 kwietnia 2011 roku, kiedy to przeprowadzono zabieg usunięcia stabilizatora wewnętrznego, oraz w dniach od 15 do 17 kwietnia 2012 roku (powódka została poddana kolejnemu zabiegowi operacyjnemu, rozpoznano bowiem złamanie kości promieniowej w miejscu po zespoleniu i staw rzekomy).

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 21-123; zeznania powódki G. H. k. 613-614; zeznania świadka F. H. k. 612, opinia biegłego; zeznania świadka Z. H. k. 612-613)

W związku z przeżytym urazem powódka musi nosić ortezę, która unieruchamia nadgarstek i kciuk lewy oraz stabilizuje staw łokciowy lewy. Przy pomocy ortezy G. H. potrafi zgiąć staw łokciowy i lekko poruszać placami. Jednakże po zdjęciu ortezy występuje brak ruchomości ręki. Powódka ma liczne blizny pooperacyjne, mięśnie lewej ręki są wiotkie. Od stawu łokciowego po nadgarstek i palce dłoni lewej brak jest czynności motorycznych. Rokowania na przyszłość są bardzo niepewne. Powódka będzie wymagała zabiegów rekonstrukcyjnych przedramienia oraz rehabilitacji i leczenia farmakologicznego. Wiązać się to będzie z cierpieniem fizycznym i psychicznym. Nie da się również wykluczyć przyszłej amputacji ręki. Uszczerbek na zdrowiu powódki powstały w związku ze zdarzeniem wynosi 45 % i ma charakter stały. G. H. funkcjonuje praktycznie jako osoba jednoręczna. Ma trudności w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, w związku z czym potrzebuje opieki i pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin na dobę.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wraz z opinią uzupełniającą k. 493-495, 544)

Powódka przed zdarzeniem nie leczyła się psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nigdy wcześniej nie korzystała z pomocy psychologa. U powódki nie rozpoznano zaburzeń depresyjnych czy lękowych, ani też zespołu stresu pourazowego. Po wypadku powódka również nie korzystała z leczenia psychiatrycznego ani oddziaływania psychoterapeutycznego. G. H. obawia się kolejnych operacji i ich wyników. Odczucia tego typu są naturalną reakcją w procesie leczenia.

(dowód: opinia psychiatryczno – psychologiczna k. 446-453)

G. H. w chwili zdarzenia miała 55 lat, była na emeryturze, na którą przeszła w roku 2009. Przed wypadkiem była osobą aktywną i towarzyską. Zajmowała się zdecydowaną większością obowiązków domowych, lubiła również pracę w ogródku. Będąc na emeryturze powódka zamierzała pracować jako wolontariuszka w schronisku dla zwierząt. Powódka posiadała zdolności manualne, chciała wykonywać ozdoby i robótki ręczne. Powódka jest osobą praworęczną. W związku z wypadkiem i całkowitą niesprawnością lewej ręki musiała zrezygnować ze swoich planów, nie może wykonywać wielu czynności, które sprawiały jej kiedyś przyjemność. Obowiązki domowe wykonują obecnie mąż i córka powódki. G. H. nie jest bowiem w stanie samodzielnie wykonać podstawowych czynności życia codziennego, ma problemy z przyrządzaniem posiłków – nie potrafi np. obrać produktów ani ich pokroić. Powódka potrzebuje pomocy przy ubieraniu się oraz przy toalecie. Nie potrafi zasznurować butów, zapiąć guzików.

Zdarzenie z dnia 14 stycznia 2010 roku związane było ze znacznym bólem fizycznym, który utrzymuje się, choć z mniejszą intensywnością, do teraz. Nasilenie bólu jest różne w zależności od pogody. Przez pierwsze trzy miesiące powódka stale zażywała leki przeciwbólowe. Miała problemy z zasypianiem. Podczas leczenia schudła 9 kilogramów. Wypadek związany był również z cierpieniem psychicznym – powodował stres i lęk. Powódka nie może pogodzić się ze swoją niepełnosprawnością. Czuje się niekomfortowo musząc korzystać z pomocy osób trzecich. Boi się wychodzić z domu, gdy na ulicach jest śnieg. Obecnie powódka nie może prowadzić samochodu, co kiedyś czyniła. G. H. obawia się również poruszać komunikacją miejską, krępuje się gdy ludzie patrzą na jej rękę.

(dowody: zeznania świadka F. H. k. 612; zeznania świadka Z. H. k. 612-613; zeznania powódki G. H. k. 613-614; opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wraz z opinią uzupełniającą k. 493-495, 544)

Powódka w okresie leczenia wydatkowała na leki kwotę 413,04 zł. Kupowane lekarstwa były zalecone przez zajmujących się nią lekarzy. Powódka wydała także 30 zł na badania RTG, 113,34 zł na opatrunki oraz 2000 zł na ortezę. W związku z zaleceniem lekarzy powódka najęła sprzęt medyczny – Exogen Express/4000+ przydatny przy leczeniu trudnych złamań. Koszt najmu tego urządzenia wyniósł 1500 zł.

W czasie gdy powódka przebywała w szpitalu, odwiedzali ją bliscy – mąż i córka, którzy przyjeżdżali do szpitala w R., a następnie do szpitala w Z., gdzie przybywała powódka. Poruszali się oni samochodem osobowym marki A. (...), należącym do F. H.. Po wyjściu ze szpitala powódka była wożona przez męża na wizyty lekarskie do szpitala w R. oraz Z..

Przed skierowaniem powództwa przeciwko pozwanym, powódka zgromadziła dokumentację medyczną, co kosztowało ją łącznie 71,72 zł oraz zleciła wykonanie opinii medyczno – prawnej celem określenia jej uszczerbku na zdrowiu oraz zasadności dochodzenia od pozwanych odszkodowania i zadośćuczynienia. Koszt tej opinii wyniósł 1 200 zł. Wnioski sformułowane w opinii były zbieżne z wnioskami biegłego sądowego.

Powódka w związku z wypadkiem wymagała pomocy osób trzecich. Pomocy takiej udzielali jej mąż F. H., córka Z. H. oraz narzeczony córki M. L.. Osoby najbliższe poświęcały jej swój prywatny czas, wykonując czynności pielęgnacyjne i służąc bieżącą pomocą. Początkowo (tj. w okresie od wypadku do dnia 28 lutego 2010 roku) zakres pomocy obejmował około 8 godzin na dobę, następnie zakres potrzeb powódki zmniejszał się, jednakże powódka w dalszym ciągu potrzebuje pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin na dobę.

Koszt jednej godziny wykonywania czynności polegających na opiece i pielęgnacji, według stawek stosowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w R. w okresie od początku stycznia 2010 roku do 28 lutego 2010 roku wynosił - 14,59 zł, od 1 marca 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku - 15,10 zł, od 1 stycznia 2011 roku do 31 marca 2011 roku - 14,10 zł, od 1 kwietnia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku – 10 zł, natomiast stawka w roku 2012 roku wynosiła 10,72 zł za godzinę.

(dowody: paragon za zdjęcie RTG k. 153; faktura VAT za opatrunki k. 154; umowa najmu sprzętu medycznego k. 155; zestawienie kosztów poniesionych na lekarstwa k. 156; wyczenie kosztów transportu k. 157- 158; opinia

medyczo – prawna k. 124-138; faktura VAT za sporządzenie opinii k. 163; pismo MOPS w R. k. 159-160; wyliczenie świadczenia z tytułu opieki k. 161-162; faktury VAT za dokumentację medyczną k. 164-166; faktura VAT za ortezę k. 442; dokumentacja medyczna powódki k. 21-123; opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wraz z opinią uzupełniającą k. 493-495, 544)

W związku z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2010 roku zwiększyły się potrzeby powódki. W dalszym ciągu potrzebuje ona opieki i pomocy osób trzecich w wymiarze około 2 godzin na dobę. Stawka za godzinę pracy polegającej na opiece i pielęgnacji stosowana w MOPS w R. wynosi od dnia 16 lutego 2015 roku – 11,54 zł. Miesięczny koszt udzielania powódce niezbędnej pomocy wynosi 702,01 zł. Ponadto powódka musi nosić ortezę, której koszt to 2000 zł. Orteza wymieniana musi być co 2 lata. Co 4 miesiące powódka musi wymieniać zapięcie do ortozy co kosztuje 50 zł, natomiast co 6 miesięcy wymieniać należy wyściółkę ortozy, co kosztuje każdorazowo 100 zł. Średni miesięczny koszt, jaki powódka ponosi w związku z koniecznością noszenia ortozy wynosi 112,50 zł.

(dowody: zaświadczenie (...) k. 482; informacja MOPS z dnia 16.02.2015 roku k. 583; opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wraz z opinią uzupełniającą k. 493-495, 544; zeznania świadka F. H. k. 612; zeznania świadka Z. H. k. 612-613; zeznania powódki G. H. k. 613-614)

Targowisko przy ulicy (...) w R. usytuowane jest na terenach stanowiących własność Gminy R.. W miejscu tym znajduje się ogrodzona przestrzeń z przeznaczeniem na handel. Ponadto w każdy czwartek, w związku z dużym zainteresowaniem kupców, stragany rozmieszczane są również poza wyznaczonym terenem – tj. na chodnikach wzdłuż sąsiadujących ulic (...). Częściowo stragany znajdując się także na jezdniach tych ulic. W czwartki, gdy handel obejmuje większy zasięg, ulica (...) wyłączona jest z ruchu kołowego – po jezdni poruszają się piesi.

Targowisko organizowane jest w oparciu o umowę dzierżawy nr (...) z dnia 20 stycznia 2009 roku, zawartą pomiędzy Gminą R. a H. G. prowadzącym działalność gospodarczą o nazwie (...) H. G.. Działki o numerach (...), stanowiące ulicę (...) nie są objęte umową dzierżawy, jednakże zgodnie z § 4 umowy – dzierżawca (zarządca terenu) zobowiązany jest do „utrzymania w należytym porządku i czystości przedmiotu dzierżawy i przyległego terenu”. Na terenie targowiska sprzątaniami i odśnieżaniem zajmował się H. G.. Za sprzątaniami i odśnieżaniem ulicy (...) odpowiedzialna była Gmina R.. Zdarzały się przypadki, gdy H. G. widząc w środy, że ulica (...), na której następnego dnia miał się odbywać targ nie jest należycie odśnieżona, podejmował interwencje. Swoje zastrzeżenia zgłaszał do Straży Miejskiej, do punktu interwencji kryzysowej bądź bezpośrednio do (...) Sp. z o.o., wiedział bowiem, że to ta spółka z upoważnienia miasta zajmuje się odśnieżaniem. H. G. nigdy nie przejmował odpowiedzialności za utrzymanie w należytym stanie ulicy (...). Miejsce to objęte było zakresem działań pozwanej - (...) Sp. z o.o. Spółka odśnieżała ulicę (...) w dniach, w których nie odbywał się handel oraz w czwartki po zakończeniu handlu.

(dowody: umowa dzierżawy nr (...) k. 317-321; zeznania świadka H. G.; uchwała nr (...) rady Miejskiej w R. z dnia 22.06.2005 roku w sprawie ustalenia regulaminu targowisk wraz z załącznikiem k. 399-400; pismo Gminy R. k. 376; uchwała nr (...) Rady Miasta R. z dnia 28.11.2008 r. w sprawie ustalenia lokalizacji targowisk wraz z mapą k. 417-147; informacja o targowisku k. 251; mapa targowiska k. 250, 252)

Gmina R. zawarła w dniu 23 września 2009 roku umowę z (...) Sp. z o.o. , na podstawie której pozwana zobowiązała się do zimowego utrzymania dróg na terenie miasta R.. Ulica (...) znajdowała się w drugiej, z czterech kolejności zimowego utrzymania (...) odpowiedzialne było za odśnieżanie dróg, nie za odśnieżanie chodników. Pozwana nie dysponowała małym sprzętem do ręcznego odśnieżania. W dni targowe pozwana nie odśnieżała ulicy (...), ponieważ z uwagi na odbywające się tam targowisko i ruch ludzi, nie było możliwości wjechania na ulicę sprzętem ciężkim.

(dowody: umowa nr (...) z dnia 23.09. 2009 r. wraz z załącznikami k.741-792; zeznania świadków Ł. B. k. 329; W. J. k. 330)

W okresie od 13 do 14 stycznia 2010 roku na ternie R. nie odnotowano opadów śniegu, wcześniej, 12 stycznia 2010 roku padał śnieg, ale opady były nieznaczne (1,9 mm w ciągu doby). Temperatura w tym okresie wynosiła około -3 stopni

Celsjusza. W dniu 14 stycznia 2010 roku ulica (...) nie była utrzymana z sposób prawidłowy. Na jezdni znajdowała się niewielka warstwa śniegu, pod warstwą śniegu był **zastarzały** lód. Jezdnia nie była odpowiednio posypana.

(dowody: raporty z akcji zima k. 239-249; historyczne dane meteorologiczne z bazy danych IMGW k. 291 - 292; zeznania świadków R. D.; M. D.; zeznania powódki G. H. k. 613-614)

(...) Sp. z o.o. zawarła z (...) S.A. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w związku z zimowym odśnieżaniem dróg. Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Umowy z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej suma ubezpieczenia stanowi górną granicę odpowiedzialności (...) S.A. za szkody powstałe ze wszystkich wypadków ubezpieczeniowych, jednocześnie ustanowiony został limit odszkodowania dla jednego wypadku (§6 OWU). Granicę odpowiedzialności określono na kwotę 100 000 zł, zaś limit odszkodowania dla jednego zdarzenia na kwotę 10 000 zł.

(dowody: umowa ubezpieczenia z dnia 24 lutego 2009 roku wraz z załącznikiem k. 597 -599; OWU k. 600 – 604)

Pismem z dnia 29 czerwca 2011 roku, doręczonym w dniu 2 lipca 2011 roku, powódka reprezentowana przez pełnomocnika (...) T. R., zgłosiła szkodę (...) Sp. z o.o. i zażądała spełnienia następujących roszczeń: 60 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 413,04 zł tytułem kosztów leczenia, 911,69 zł tytułem kosztów transportu, 34,71 zł tytułem kosztów pozyskania dokumentacji medycznej, wyznaczając jednocześnie 14 – dniowy termin do zapłaty. (...) Sp. z o.o. przedmiotowe pismo przekazało pozwanej – (...) S.A. Zakład ubezpieczeniowy pismem z dnia 26 lipca 2011 roku zwrócił się do powódki o przedłożenie dodatkowych dokumentów. Następnie pismem z dnia 24 października 2011 roku (...) S.A. odmówiła spełnienia roszczeń powódki. Ostatecznie jednak decyzją z dnia 16 kwietnia 2012 roku pozwana uznała swoją odpowiedzialność i w dniu 18 kwietnia 2012 roku zapłaciła na rzecz powódki kwotę 20 000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

(dowody: zawiadomienie pozwanego o szkodzie z dnia 29.06.2011 r. wraz z zpo k. 141-147; decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 24.10.2011 r. k. 148; pismo (...) S.A. z dnia 26.07.2011 r. k. 149; decyzja z dnia 16.04.2012 r. o wypłacie odszkodowania k. 150; potwierdzenie przelewu k. 151-152)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymieniony wyżej dowody. W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dokumenty były wiarygodne i przekonujące. Sąd nie oparł się jedynie na wnioskach dotyczących stanu zdrowia powódki, a zawartych w prywatnej opinii medyczno – prawnej. Dokument ten sporządzony został na zlecenie powódki, zaś strona powodowa go kwestionowała. Kwestię odniesionych przez powódkę obrażeń i stanu jej zdrowia Sąd ustalił zatem za pomocą opinii biegłych i dokumentacji medycznej. Pozostałe dokumenty nie były przez strony postępowania kwestionowane. Sąd oddalił wniosek pozwanej o zwrócenie się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o informacje o zakresie i wymiarze świadczeń opiekuńczych, jakie przy spełnieniu dodatkowych przesłanek mogłaby uzyskać powódka. Powódka nie dochodzi świadczeń socjalnych, ale odszkodowania za poniesioną szkodę, Zakres niezbędnej pomocy i jej wymiar wynika z opinii biegłego, zaś dokument dot. aktualnych stawek za czynności opiekuńczo – pielęgnacyjnej taki, pochodzący od MOPS w R., przedstawiła powódka. W ocenie Sądu dane wynikające z tego dokumentu są wystarczające dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił także w oparciu o dowody z opinii biegłych. Opinia psychiatryczno – psychologiczna sporządzona przez psychiatrę E. K. i psychologa klinicznego B. B. była rzetelna i wiarygodna. Nie wykazała ona jednak istotniejszego uszczerbku dla zdrowia psychicznego powódki, wskazując, że wypadek miał wpływ głównie na stan zdrowia somatycznego powódki. Opinia ta nie była przez strony postępowania kwestionowana.

Istotna dla rozstrzygnięcia sprawy była natomiast opinia z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii sporządzona przez biegłego sądowego lekarza J. N.. Biegły wskazał na zakres obrażeń powódki, wysokość uszczerbku na zdrowiu oraz wypowiedział się co do rokowań powódki na przyszłość. Zarówno powódka jak i pozwana ((...) Sp. z o.o.) zgłosili zastrzeżenia do opinii. Biegły w opinii uzupełniającej w sposób pełny i rzetelny wyjaśnił wątpliwości przedstawiane przez strony postępowania i opinia ta nie była już kwestionowana.

Oceniając zeznania świadków, Sąd dał wiarę twierdzeniom M. D. i R. D. co do czasu, miejsca i przebiegu zdarzenia. Świadkowie, będący osobami obcymi dla powódki, bezpośrednio po zdarzeniu udzieli jej pomocy. Co istotne świadkowie jednoznacznie wskazali, że na nawierzchni ulicy (...) znajdowało się zlodowacenie, na którym wiele osób tego dnia traciło równowagę, a nawet upadało. M. D. przesłuchiwany na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 roku wskazał nieco inne miejsce upadku powódki niż podczas przesłuchania w toku oględzin miejsca zdarzenia. Rozbieżność ta wynikała jednak z jego omyłki. Została wyjaśniona i nie miała wpływu na wiarygodność zeznań świadka.

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadków Ł. B. i W. J., którzy pełnili funkcje dyspozytorów (...) Sp. z o.o., zajmując się m.in. koordynacją tzw. akcji zima. Zeznania tych świadków nie były jednak kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie wskazali, że w czwartki, podczas odbywania się handlu, nie ma możliwość wjechania sprzętem ciężkim na ulicę (...). Potwierdzili również, że wskazana ulica należy do drugiej kolejności odśnieżania. Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka H. G., który był zarządcą targowiska przy ulicy (...). Wskazał on, zakres swoich obowiązków co do dbałości o teren na którym odbywała się handel oraz podał, że za utrzymanie ulicy (...) odpowiedzialny było (...) Sp. z o.o. Świadek podał, że nieprawidłowości przy odśnieżaniu tej ulicy zdarzały się już wcześniej, natomiast utrzymywanie ulicy (...) nigdy, na podstawie wiążących go umów, nie należało do jego obowiązków.

Ustalając zakres krzywd i cierpienie powódki, a także jej strat materialnych Sąd oparł się m.in. na zeznaniach świadków F. H. oraz Z. H.. Osoby najbliższej powódki udzielały jej bezpośredniej, bieżącej pomocy. W ocenie Sądu świadkowi ci w sposób wiarygodny i rzetelny wskazali na cierpienia powódki i jej ograniczenia w porównaniu z trybem życia przed wypadkiem.

Sąd dał wiarę także zeznaniom samej powódki. Jej twierdzenia, zarówno co do przebiegu zdarzenia, procesu leczenia, jak i zakresu krzywd i strat były wiarygodne i znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd zważył co następuje:

Żądanie powódki G. H. w zakresie zadośćuczynienia, odszkodowania oraz renty skierowane do pozwanej (...) Sp. z o.o. okazały się zasadne. Podstawę żądania powódki stanowią przepisy art. 444 § 1 i § 2 k.c. i 445 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie wskazanego przepisu jest powstanie szkody, zawinione działanie lub zaniechanie oraz związek przyczynowy między nim a wyrządzoną szkodą. Aby uznać, że czyn sprawcy pociąga za sobą odpowiedzialność cywilną musi on być bezprawny, niezbędne jest również przypisanie sprawcy winy, co sprowadza się do postanowienia sprawcy zarzutu, że w konkretnych okolicznościach popełnił czyn umyślnie bądź na skutek lekkomyślności lub też niedbalstwa nie dołożył należytej staranności, jakiej można wymagać od niego w danej sytuacji.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że miejsce w którym doszło do zdarzenia z dnia 14 stycznia 2010 roku (ul. (...)) stanowi własność Gminy R.. Zatem to na Gminie R. ciąży obowiązek utrzymania tego miejsca w należyтым stanie, co wynika z ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (art. 3 ust. 2 pkt 11). Jednakże umową z dnia 23 września 2009 roku (nr (...)) Gmina powierzyła pozwanej – (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o.), profesjonalnie zajmującej się tego typu usługami, obowiązek należytego utrzymania dróg w R.. Tym samym zwolniła się na podstawie art. 429 k.c. z odpowiedzialności za skutki ewentualnych zdarzeń związanych z nienależyтым stanem utrzymania dróg. Odpowiedzialność taką przejęła na siebie pozwana. Wskazać należy, że odpowiedzialność (...) Sp. z o.o. w stosunku do powódki nie jest odpowiedzialnością kontraktową, bowiem wskazanej pozwanej i powódki nie łączyła żadna umowa. Odpowiedzialność pozwanej w niniejszej sprawie rozpatrywana może być wyłącznie na podstawie wskazanego art. 415 k.c.

W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy zaistniały wszelkie przesłanki pozwalające na przypisanie pozwanej (...) Sp. z o.o. odpowiedzialności za skutki wypadku G. H. z dnia 14 stycznia 2010 roku. Pozwana obowiązana była do utrzymania

ulicy (...) we właściwym stanie, umożliwiającym bezpieczne z niej korzystanie. W okresie zimowym obowiązek pozwanej sprowadzał się do prawidłowego odśnieżenia ulicy, usunięcie ewentualnego lodu, czy posypania nawierzchni odpowiednim środkiem. Zgodnie z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Należyta staranność w zakresie działalności gospodarczej ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie miał wątpliwości, że pozwana, będąca podmiotem profesjonalnym, nie dołożyła należytej staranności przy utrzymaniu ulicy (...). W dniu 14 stycznia 2010 roku na nawierzchni drogi znajdowała się bowiem warstwa zastarzałego lodu, pokryta niewielką warstwą śniegu. W miejscu tym wiele osób traciło równowagę, a nawet upadało. Mimo ciężącego na pozwanej obowiązku wynikającego z umowy zawartej z Gminą R., pozwana nie odśnieżyła ulicy (...) w sposób prawidłowy.

Z odpowiedzialności za skutki zdarzenia pozwanej nie może zwolnić fakt, że w dniu zdarzenia na ulicy (...) odbywało się targowisko, a jezdnia została udostępniona do ruchu pieszego, co uniemożliwiało pozwanej wjechać tam ciężkim sprzętem do odśnieżania. Wskazać należy, że z umowy łączącej pozwaną z Gminą, oraz umowy dotyczącej organizacji targowiska łączącej Gminę i H. G. nie wynika, by w czasie odbywania się handlu pozwana nie była odpowiedzialna za stan ulicy. Twierdzenia pozwanej o braku jej odpowiedzialności z skutki zdarzenia z dnia 14 stycznia 2010 roku, z uwagi na odbywający się wówczas handel, nie mogą być przekonującej również z tego powodu, że w dniach 13 i 14 stycznia 2010 roku nie było w R. opadów śniegu, zaś w dniu 12 stycznia opady były bardzo nieznaczne. Takie warunki atmosferyczne dają podstawę do uznania, że lód, na którym przewróciła się powódka nie powstał w dniu 14 stycznia 2010 roku, gdy na ulicy (...) odbywał się handel, lecz znajdował się tam już wcześniej, także świadkowie określali go jak zastarzały. Stan dróg w dniu 14 stycznia 2010 roku pozwana w swoich raportach określała jako „czarne, mokre”. Pozwana miała więc czas i możliwość był zadbać o stan ulicy (...) jeszcze przed otwarciem targowiska, czego jednak nie uczyniła. Powyższe świadczy jednoznacznie o braku staranności pozwanej w wykonywaniu czynności gwarantujących bezpieczeństwo. Bezprawność zachowania pozwanej polegała na naruszeniu swojego zobowiązania wynikającego z umowy łączącej ją z Gminą R., a także z naruszenia zasad określonych w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o drogach publicznych, których obowiązek realizacji pozwana przejęła na siebie zawierając umowę dotyczącą zimowego utrzymania dróg.

Zdaniem Sądu pomiędzy powstałą u powódki szkodą polegającą na obrażeniach ciała, stratach materialnych i doznanych krzywdach, a zaniedbaniem pozwanej polegającym na braku utrzymania odpowiedniego stanu drogi, istnieje związek przyczynowo skutkowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby ulica (...) został należyście odśnieżona i oczyszczona z lodu, powódka nie przewróciła by się w tym miejscu i nie doznała określonej szkody. W tych okolicznościach Sąd stwierdził, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanej (...) Sp. z o.o. za szkodę, doznaną przez powódkę.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. z zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepisy prawa nie określają kryteriów, jakimi sąd winien kierować się określając wysokość zadośćuczynienia, jednak z pewnością wpływ na rozstrzygnięcie tej kwestii muszą mieć takie okoliczności jak rozmiar doznanej krzywdy, trwałość skutków zdarzenia, wiek poszkodowanego, czy jego dotychczasowy tryb życia. Biorąc pod uwagę te okoliczności, a także uwzględniając fakt wcześniejszego przyznania powódce tytułem zadośćuczynienia kwoty 20 000 zł, Sąd uznał, że żądanie powódki zasądzenia dalszych 170 000 zł jest adekwatne do zakresu jej krzywd. Wbrew twierdzeniom pozwanych kwota ta nie jest wygórowana, czy nieadekwatna do sytuacji.

W ocenie Sądu krzywda jakiej powódka G. H. doznała w związku ze zdarzeniem z dnia 14 stycznia 2010 roku jest bardzo znaczna. W wyniku zdarzenia powódka funkcjonuje de facto jako osoba jednoręczna. Sąd miał także na uwadze dotkliwy i długotrwały proces leczenia powódki. G. H. w związku z uszkodzeniem ręki musiała poddać się aż pięciu operacjom, co każdorazowo wiązało się z kilku lub kilkunastodniowym pobytem w szpitalu. Samo zdarzenie jak i długotrwały proces leczenia i rehabilitacji wiązał się z dużym natężeniem bólu. Przez pierwsze trzy miesiące po zdarzeniu powódka niemal cały czas znajdowała się pod wpływem działania leków usmierzających ból, które działały jedynie częściowo. Pomimo znacznego upływu czasu od zdarzenia powódka nadal, w zależności od pogody czuje ból w ręce. G. H. musiała zażywać także inne lekarstwa, chodzić na wizyty kontrolne, a także poddawać się rehabilitacji.

Krzywdę powódki zwiększał również fakt, że pomimo podjętych przez nią starań, leczenie i rehabilitacja nie przyniosły spodziewanego efektu. Uszczerbek na zdrowiu powódki został określony na 45 %, a co istotne rokowania co do przyszłego stanu zdrowia powódki są niepewne. G. H. będzie musiała najprawdopodobniej przejść kolejne zabiegi operacyjne. Nie da się również wykluczyć ewentualności przyszłej amputacji ręki.

Obecnie powódka nie jest w stanie funkcjonować zupełnie samodzielnie. Nie potrafi bez pomocy osób trzecich wykonać podstawowych czynności życiowych. Potrzebuje pomocy przy myciu i ubieraniu. Nie potrafi sama zapiąć guzików, zasnurować butów czy zapiąć stanika. Powódka w bardzo ograniczonym zakresie wykonuje czynności domowe, które kiedyś należały do jej obowiązków. W rodzinie H. to powódka przygotowywała posiłki a także robiła przetwory. Obecnie nie potrafi ona wykonać takich czynności jak obranie czy pokrojenie produktów spożywczych

Faktyczna jednoręczność powódki, oprócz bardzo znacznych utrudnień w codziennym funkcjonowaniu, jest dla niej kłopotliwa, powoduje stres i frustrację. Powódka musi liczyć na pomoc innych osób. Gdy jest sama w domu nie może wykonać niektórych czynności. G. H. nie może obecnie prowadzić samochodu, co czyniła przez wypadkiem. Korzystanie z komunikacji publicznej jest dla powódki utrudnione, w związku z czym jest ona w tej mierze zależna od męża, który jednak także ma problemy ze zdrowiem.

Wskazać należy, że powódka w chwili zdarzenia miała 55 lat. Była osobą towarzyską i aktywną. Krótco przed zdarzeniem (w roku 2009) powódka przeszła na emeryturę. W związku z większą ilością wolnego czasu miała wiele planów. Zamierzała pracować jako wolontariuszka w schronisku dla zwierząt, chciała również realizować swoje pasje związane z posiadanymi wcześniej zdolnościami manualnymi. Obecnie powódka musiała zrezygnować lub bardzo poważnie ograniczyć swoje plany. Nie jest już osobą tak otwartą i towarzyską jak kiedyś.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę Sąd za adekwatną do stopnia uszczerbku, doznawanych cierpień i ograniczeń życiowych, jak i poczucia krzywdy, pozostających w związku ze skutkami wypadku z 14 stycznia 2010 roku uznał kwotę 190 000zł. W ocenie Sądu kwota ta pozwoli w pewnej mierze zrekompensować krzywdę powódki, z całą pewnością nie prowadząc do bezpodstawnego wzbogacenia G. H.. Uwzględniając fakt, że pozwana (...) S.A. wypłacił powódce kwotę 20 000zł tytułem zadośćuczynienia w dniu 18 kwietnia 2012 roku Sąd zasądził na rzecz powódki, w punkcie 1 a) wyroku kwotę 170 000 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z żądaniem powódki. Zgłoszenie szkody u pozwanej (...) Sp. z o.o. nastąpiło pismem z dnia 29 czerwca 2011 roku, przy czym powódka swoje roszczenie z tytułu zadośćuczynienia określiła na kwotę 60 000 zł i zażądała spełnienia świadczenia w terminie 14 dni od doręczenia wezwania do zapłaty. W wyniku wezwania, powódka w dniu 18 kwietnia 2012 roku otrzymała od pozwanej (...) S.A. kwotę 20 000 zł. Wskazać należy, że pozwanej (...) Sp. z o.o. nie wiąże 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia wynikający z art. 817 k.c. Ostateczne przyjęcie jednak przez powódkę terminu 30 dniowego jako terminu zapłaty uznać należy za uzasadnione. Był to czas wystarczający, by pozwana wezwana do zapłaty, wykonała swoje zobowiązanie. Mając to na uwadze, Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 40 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku, od kwoty 45 000 zł od dnia 13 października 2013 roku (tj. od 31. dnia po dniu doręczenia odpisu pozwu) oraz od kwoty 85 000 zł od dnia 25 kwietnia 2015 roku (tj. od 31. dnia po dniu doręczenia pisma rozszerzającego powództwo). Zasadnym było również żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od wypłaconej już kwoty 20 000 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku do dnia 17 kwietnia 2012 roku (tj. do dnia poprzedzającego dzień wypłaty roszczenia), o czym Sąd orzekła w punkcie 1 b) wyroku. Powódka żądała zasądzenia odsetek do dnia 18 kwietnia 2012 roku, jednakże jej żądanie odsetkowe w zakresie jednego dnia było niezasadne, bowiem kwota 20 000 zł została zapłacona w dniu 18 kwietnia 2012 roku, zatem nie było podstaw do obciążania pozwanej odsetkami za ten dzień.

Żądanie powódki w zakresie odszkodowania opiera się na art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii nie może budzić wątpliwości celowość leczenia szpitalnego, ambulatoryjnego i rehabilitacyjnego wiążącego się z koniecznością dojazdów oraz zakupu lekarstw i sprzętu medycznego. Podkreślić należy, że powódka była uprawniona

do podjęcia wszelkich starań celem zminimalizowania skutków zdarzenia. W ocenie Sądu poniesione przez powódkę wydatki zostały w wystarczający sposób wykazane. Powódka przedstawiła rachunki za badanie RTG (30 zł), za zakup opatrunków (113,34 zł), za najem sprzętu medycznego Exogen Express/4000+ przydatnego przez leczeniu trudnych złamań (1500zł) oraz za zakup ortozy (2000zł). Sąd nie miał również wątpliwości, że powódka poniosła koszty lekarstw, zgodnie z przedstawionym przez nią zestawieniem (413,04 zł). Konieczność zażywania wskazanych leków wynika z dokumentacji medycznej powódki oraz opinii biegłego. Dlatego, Sąd mimo braku faktur VAT dokumentujących zakup lekarstw, nie miał wątpliwości, że powódka rzeczywiście poniosła wskazany koszt.

Sąd za zasadne uznał również żądanie zwrotu kosztów uzyskania dokumentacji medycznej (71,72 zł) oraz kosztów sporządzenia opinii medyczno – prawnej (1200 zł). Poczynienie wskazanych wydatków było niezbędne do oceny zasadności skierowania roszczenia przeciwko pozwanym. Powódka nie posiada wiedzy medycznej, aby więc określić zakres swoich obrażeń i na tej podstawie sformułować żądania, musiała pozyskać swoją dokumentację medyczną i skorzystać z usług profesjonalnego podmiotu. Bez znaczenia pozostają ewentualne powiązania zawodowe lekarza sporządzającego opinię z pełnomocnikiem, z którego usług powódka skorzystała. Wykonana opinia, mimo że z powodów opisanych wyżej, nie stanowi dowodu w sprawie, zawiera wnioski zbieżne z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego sądowego. W tych okolicznościach Sąd nie miał wątpliwości, że poniesione przez powódkę wydatki pozostają w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem z dnia 14 stycznia 2010 roku.

Tytułem należnego powódce odszkodowania, Sąd zasądził również kwotę 911,69 zł, stanowiącą równowartość kosztów transportu. Faktem jest, że powódka nie przedstawiła rachunków za zużyte paliwo, jednakże w ocenie Sądu przedłożone przez nią wyliczenie, w zestawieniu z treścią dokumentacji medycznej oraz zeznaniami jej i jej najbliższych, uznać należy za w pełni wiarygodne. Wskazana kwota stanowi zarówno koszt dojazdu rodziny do powódki przebywającej w szpitalu, jak i koszt dowożenia powódki na wizyty kontrolne. Poniesienie tych kosztów jest w ocenie Sądu w pełni uzasadnione. Wizyty najbliższej rodziny u osoby przebywającej w szpitalu uznać należy za pożądane i uzasadnione z punktu widzenia samopoczucia i stanu zdrowia psychicznego powódki. G. H. w związku ze swoim stanem zdrowia nie mogła poruszać się komunikacją miejską, celowym było zatem dowożenie powódki samochodem przez jej męża.

Kwestionowana w sprawie była także wysokość kosztów transportu. Sąd w pełni zaakceptował jednak zestawienie powódki, która obliczając koszty transportu posłużyła się stawkami obowiązującymi na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalenia sposobu dokonywania zwrotu kosztów używanych do celów służbowych samochodów osobowych. Prawdą jest, że rozporządzenie to dotyczy podróży służbowych i nie znajduje wprost zastosowania do sytuacji, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu uprawnione jest jednak posiłkowanie się stawkami wynikającymi z rozporządzenia, które w sposób zobjektywizowany przedstawia koszt przejechania samochodem osobowym jednego kilometra. Zauważyć należy, że na koszt taki składa się nie tylko wartość paliwa, lecz również koszt amortyzacji pojazdu.

Powódka, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagała się także zasądzenia kwoty 30 378,64 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich za okres od 14 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku oraz kwoty 15 257,00 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej za okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że powódka pomocy takiej wymagała od dnia wypadku i wymaga jej do nadal. Pomoc efektywnie świadczona była przez najbliższych G. H., zwłaszcza jej męża i córkę. Bezpośrednio po zdarzeniu (tj. w okresie od dnia 14 stycznia 2010 roku do dnia 28 stycznia 2010 roku) powódka potrzebowała pomocy takiej w wymiarze 8 godzin na dobę. Nie ulega wątpliwości, że powódka miała prawo do dodatkowych usług pielęgnacyjnych świadczonych przez osoby najbliższe także w okresie pobytu w szpitalu. Pomoc taka stanowi bowiem prawo pacjenta. W okolicznościach niniejszej sprawy, z uwagi na stan zdrowia powódki, pomoc tak była celowa i konieczna. Od dnia 1 marca 2010 roku do nadal wymiar pomocy potrzebnej powódce przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego wynosi 2 godziny na dobę.

W pełni zgodzić się należy z powódką, że zasadność roszczenia z tytułu kosztów opieki nie jest uzależniona od faktycznego poniesienia tych kosztów. Bez znaczenia jest więc kto taką opiekę rzeczywiście świadczył – profesjonalny

podmiot pobierający za swoje usługi wynagrodzenie, czy też członkowie rodziny osoby poszkodowanej. W przeciwnej sytuacji, osoba, której pomocy udziela rodzina znalazłaby się w sytuacji gorszej niż osoba, która skorzystała z usług profesjonalnego podmiotu. W przedmiotowej sprawie kwestionowana była również wysokość stawki należnej za usługi opiekuńczo – pielęgnacyjne wykonywane przez męża i córkę powódki, którzy jak wyżej zostało wskazane, nie mają profesjonalnych umiejętności w tym zakresie. W ocenie Sądu zasadnym było przyjęcie stawek obowiązujących w poszczególnych okresach (tj. od 2010 roku do nadal) w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w R.. Stawki te kształtowały się w granicach od 10 do 15,10 zł za godzinę, obecnie wynoszą zaś 11,54 zł. Nie sposób więc uznać, że podane kwoty za godzinę pracy polegającej na opiece i pielęgnacji nad osobą chorą są w obecnych realiach wygórowane. Okoliczności tej nie zmienia fakt, iż najbliżsi powódki nie posiadają profesjonalnych umiejętności opiekuńczych. W rzeczywistości wykonywali oni bowiem wszystkie czynności niezbędne w opiece nad powódką. Tym samym sąd uznał za zasadne żądanie z tytułu kosztów opieki łącznej kwoty 45 653,24 zł.

Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej koszty poniesione przez powódkę, Sąd w punkcie 1 c) wyroku zasądził na jej rzecz kwotę 51 875,43 zł tytułem odszkodowania. Ustawowe odsetki sąd zasądził od kwoty:

- 1359,44 zł, na która składa się koszt lekarstw, części dokumentacji medycznej oraz koszt transportu - od dnia 26 sierpnia 2011 roku (wezwanie do zapłaty tej kwoty powódka wystosowała pismem z dnia 29 czerwca 2011 roku, a więc w dniu 26 sierpnia 2011 roku roszczenie było wymagalne);

- 33 258,99 zł, na którą składa się koszt lekarstw, najmu sprzętu medycznego, badań RTG, części dokumentacji medycznej, opinii prawno – medycznej oraz opieki za okres od 14 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku – od dnia 13 października 2013 roku tj. od 31 dnia po doręczeniu odpisu pozwu;

- 2000 zł, na która składa się koszt ortezy – od dnia 13 czerwca 2014 roku tj. od 31 dnia po dniu doręczenia pozwanej pisma zawierającego żądanie zapłaty tej kwoty;

-15 257 zł, na którą składają się koszty opieki za okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku – od dnia 25 kwietnia 2015 roku, tj. od 31 dnia po doręczeniu pozwanej pisma zawierającego żądanie zapłaty tej kwoty;

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki na powrodek na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Żądanie powódki w tym zakresie okazało się zasadne, wykazała ona bowiem, że w związku ze zdarzeniem z dnia 14 stycznia 2010 roku zwiększyły się jej potrzeby. Powódka mimo upływu kilku lat od wypadku, w dalszym ciągu potrzebuje pomocy osób trzecich w codziennych czynnościach. Rokowania co do stanu zdrowia G. H. nie wskazują na to by w przyszłości mogła stać się osobą całkowicie samodzielną. Wymiar niezbędnej powódce pomocy wynosi 2 godziny na dobę. Obecna stawka za tego typu czynność to 11,54 zł za godzinę. Zatem miesięczny koszt opieki nad powódką to kwota 702,01 zł. Ponadto powódka zmuszona jest do ponoszenia kosztów związanych z zakupem i eksploatacją ortezy. Wykazany przez nią koszt z tym związany to miesięcznie 112,50 zł. Zasadnym więc było żądanie przyznania renty w wysokości 814,51 zł miesięcznie, płatnej do 10. dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności. Ponieważ jednak żądanie przyznania renty poczynawszy od 1 stycznia 2015 roku – zostało skutecznie wyrażone w stosunku do pozwanej dopiero w dniu 24 kwietnia 2015 roku, Sąd skapitalizował rentę za okres od stycznia do kwietnia 2015 roku, zasądzając z tego tytułu w punkcie 1 d) wyroku kwotę 3066,04 zł. Ponadto Sąd zasądził bieżącą rentę w wysokości 814,51 zł miesięcznie płatną do dnia 10 każdego kolejnego miesiąca, poczynawszy od maja 1015 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. Roszczenie odsetkowe za okres sprzed sformułowania żądania renty zostało oddalone, co znalazło swój wyraz w pkt 3 wyroku.

W punkcie 2 wyroku, Sąd, na podstawie art. 355 § 1 k.c. umorzył postępowanie co do kwoty 75 387,72 zł z tytułu kosztów opieki. Powódka bowiem pismem z dnia 11 marca 2015 roku cofnęła powództwo w tym zakresie.

W punkcie 3 wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie części żądania odsetkowego, co zostało opisane wyżej. Oddaleniu podlegało także żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej (...) Sp. z o.o. za skutki wypadku z dnia 14

stycznia 2010 roku na przyszłość. W ocenie Sądu powódka nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. do żądania ustalenia takiej odpowiedzialności na przyszłość. Wskazać należy, że wraz z rozpoczęciem obowiązywania nowego przepisu art. 442¹ k.c. dotyczącego przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, roszczenie takie nie straciło racji bytu. Jednakże jego zasadność oceniać należy z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku. W ocenie Sądu powódka, w sytuacji ewentualnego ujawnienia się dalszych strat i krzywd, które nie były przedmiotem niniejszego postępowania, będzie mogła wytoczyć powództwo o zapłatę. Możliwość uzyskania ochrony prawnej poprzez powództwo o zapłatę, sprawia, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Wskazać należy, że nic nie stoi na przeszkodzie, by powódka w ewentualnym przyszłym procesie powoływała się na ustalenia faktyczne i rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił również powództwo w całości co do pozwanej (...) S.A. Faktem jest, że pozwana ta obejmowała ochroną ubezpieczeniową działania pozwanej (...) Sp. z o.o. Jednakże odpowiedzialność (...) S.A. wynikająca z umowy łączącej obie pozwane była ograniczona. Strony tej umowy określiły bowiem, że górna granica odpowiedzialności zakładu ubezpieczeniowego wynosi 100 000 zł, zaś granica odpowiedzialności dla jednego wypadku to kwota 10 000 zł. Ponieważ pozwana (...) S.A. wypłaciła powódce w dniu 18 kwietnia 2012 roku kwotę 20 000 zł, uznać należy, że w całości zrealizowała swoje zobowiązanie. Dalej idące roszczenia kierowane w stosunku do tej pozwanej nie są zasadne.

Wskazać jednak należy, że pozwana (...) S.A. dopiero pod koniec postępowania sądowego, w piśmie z dnia 23 marca 2015 roku, podniosła zarzut ograniczenia swojej odpowiedzialności. Wcześniej, mimo kierowania przez powódkę żądań w stosunku do pozwanej nie wskazywała ona, że jej odpowiedzialność ograniczona jest do określonej kwoty. W tych okolicznościach, mimo, iż powódka w stosunku do pozwanej (...) S.A. jest stroną przegraną, Sąd postanowił na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążać jej kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną. Powódka nie była bowiem świadoma treści umowy łączącej obie pozwane. W sytuacji wcześniejszego podniesienia zarzutu ograniczenia odpowiedzialności mogłaby ona zweryfikować swoje żądanie.

O pozostałych kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uwzględniając fakt, że powódka utrzymała się w całości z żądaniem po jego ostatecznym sprecyzowaniu, zaś cofnięcie części żądania stanowiło w istocie zmianę podstawy faktycznej powództwa, przy czym pozwana nie zgłosiła żądania przyznania kosztów z tego tytułu, pozostawiając je do uznania sądu. Na kwotę 9984,92 zł zasądzoną od pozwanej (...) Sp. z o.o. na rzecz powódki złożyła się uiszczona przez powódkę opłata od pozwu (5000 zł), pokryte przez nią koszty opinii biegłych (1367,92 zł), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uwzględniając koszty zastępstwa radcowskiego na podstawie wskazanego rozporządzenia, nie uwzględnił wskazanych przez pełnomocnika kosztów dojazdu na rozprawę (stosując odpowiednio art. 98 § 2 in fine kpc) .

Na podstawie art. 113 ust. 1 uoksc nakazano pobrać od pozwanej T. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6599zł, stanowiącą nieuiszczoną część opłaty od ostatecznie uwzględnionego żądania.

W punkcie 7 wyroku, Sąd postanowił kosztami interwencji ubocznej obciążyć interwenienta. Podmiot ten, który przystąpił do sprawy po stronie pozwanej (...) Sp. z o.o., uznać należy za przegrywającego sprawę. Tym samym, zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. powinien on ponieść koszty postępowania. Jednocześnie brak było w sprawie podstaw do zastosowania art. 103 k.p.c., który umożliwia obciążenie kosztami interwencji strony postępowania.

SSO Barbara Przybylska